

POSTANOWIENIE

Dnia 14 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie z zażalenia **J. G.** i **D. G.**

na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej Kraków - Śródmieście
Wschód w Krakowie

z dnia 15 lipca 2024 r., sygn. akt 4137-1.Ds.[...]

o odmowie wszczęcia śledztwa

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 14 listopada 2024 r.

wniosku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

**sprawę przekazać do rozpoznania Sądowi Rejonowemu
w Jaworznie.**

UZASADNIENIE

Po podjęciu czynności zawiadomień J. G. i D. G. prokurator Prokuratury Rejonowej Kraków - Śródmieście Wschód w Krakowie postanowieniem z dnia 15 lipca 2024 r., sygn. akt 4137-1.Ds.[...], na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. – wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego – odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie o przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. i z art. 233 § 4 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. oraz na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. – wobec

stwierdzenia, iż brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu – odmówiła wszczęcia śledztwa w sprawie o przestępstwo z art. 276 k.k.

Jako sprawców czynów, mających stanowić – wobec działania na szkodę interesu prywatnego J. G. i D. G. – przestępstwa z art. 231 § 1 k.k., zawiadamiające wskazały m.in. sędziów i referendarzy Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie, prezesa tego Sądu, sędziów Sądu Okręgowego w Krakowie, prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie.

Na wymienione postanowienie J. G. i D. G. wniosły zażalenie, które z wnioskiem o jego nieuwzględnienie i utrzymanie zaskarżonej decyzji w mocy prokurator przekazała do rozpoznania właściwemu miejscowo Sądowi Rejonowemu dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie. Postanowieniem z dnia 8 października 2024 r., sygn. akt II Kp 1235/24/S, Sąd ten na podstawie „art. 37 k.p.k.” (powinien powołać art. 37 § 1 k.p.k.) zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy do innego równorzędnego sądu poza obszarem właściwości Sądu Apelacyjnego w Krakowie. W uzasadnieniu wskazał, że „okoliczność, iż właściwym do rozpoznania tej sprawy jest Sąd Rejonowy, na obszarze właściwości którego pełnią służbę sędziowie i referendarze wskazani przez zawiadamiające jako prawdopodobni sprawcy czynów zabronionych, a także okoliczność, że jako prawdopodobnych sprawców zawiadamiające wskazały sędziów Sądu Okręgowego właściwego dla tego obszaru, prezesa właściwego Sądu Apelacyjnego oraz prezesa Sądu Rejonowego właściwego miejscowo do rozpoznania sprawy, może być postrzegana w opinii społecznej jako ta, która nie tylko nie będzie sprzyjać obiektywnemu i bezstronnemu rozpoznaniu sprawy, ale wręcz może rodzić spekulacje co do wpływu powiązań i »znajomości« tych osób na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Regularność kontaktów zawodowych, a także potencjalna możliwość podtrzymywania osobistych znajomości - niezależnie od ich charakteru oraz możliwości ich wpływu na procesowanie i orzekanie - wywołać może, tak w opinii stron, jak i w opinii społecznej, wątpliwości a nawet przekonanie o braku bezstronności Sądu w tej sprawie. W świetle przedstawionych wyżej okoliczności, obawa pojawienia się takiej reakcji społecznej jest realna. Zatem, abstrahując od taktu, iż takie wyobrażenie opinii publicznej byłoby mylne, dobro wymiaru

sprawiedliwości przemawia za koniecznością wyeliminowania takiej sytuacji”. Sąd przytoczył również treść jednego z pism, które skarżące skierowały do Ministra Sprawiedliwości. W piśmie tym wyraziły wątpliwość co do rzetelnego i bezstronnego rozpoznania sprawy przez sąd umiejscowiony w Krakowie, twierdząc przy tym, że „łańcuszek wzajemnego krycia oraz wzajemnej solidarności zawodowej działa nadal”. Nadto Sąd Rejonowy nawiązał do orzecznictwa Sądu Najwyższego wydawanego na gruncie art. 37 k.p.k., w tym do postanowienia z dnia 1 kwietnia 2003 r., IV KO 10/03, w którym wskazano, że potrzeba przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu powstaje wtedy, gdy stroną w procesie karnym jest sędzia właściwego do rozpoznania sprawy sądu lub sądu nad nim przełożonego. Zauważono również, że analogiczna sytuacja zachodzi także wtedy, gdy sędzia, choć nie jest stroną postępowania, jest jednak zainteresowany sposobem jego rozstrzygnięcia z tego powodu, że toczy się ono w związku z jego działalnością służbową.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie zasługuje na uwzględnienie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego niejednokrotnie wskazywano na wyjątkowy charakter przepisu art. 37 k.p.k. (obecnie art. 37 § 1 k.p.k.), jako dopuszczającego możliwość odstąpienia od fundamentalnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo. Akcentowano również, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie tego przepisu może nastąpić m.in. wtedy, gdy realnie występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie i w odbiorze społecznym rodzić wątpliwości co do tego, że sprawa zostanie bezstronnie rozpoznana (zob. np. postanowienia SN: z dnia 25 czerwca 2013 r., V KO 38/13; z dnia 22 grudnia 2021 r., III KO 92/21).

Sąd, który wystąpił z przedmiotową inicjatywą, w sposób przekonujący wykazał, że w sprawie z zażalenia J. G. i D. G. zachodzi okoliczność skłaniająca do uznania, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga przekazania jej do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. Sąd Rejonowy dla Krakowa -

Śródmieścia w Krakowie rozpoznając zażalenie musiałby bowiem ocenić prawidłowość decyzji prokuratora o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie sugerowanego przez autorki zażalenia popełnienia przestępstw m.in. przez sędziów i prezesa tego właśnie Sądu, ale też przez sędziów sądu nadzrędnego i prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie, który sprawuje całłościowy nadzór administracyjny nad sądami w powierzonym mu okręgu. Można przyjąć, że wszystkie te osoby są zainteresowane orzeczeniem, które zostanie wydane po rozpoznaniu zażalenia, zatem jest wysoce prawdopodobne, że pozostawienie sprawy w kognicji sądu miejscowo właściwego prowadziłoby do pojawienia się, ze szkodą dla dobra wymiaru sprawiedliwości, mających cechę racjonalności głosów, w pierwszej kolejności autorek zażalenia, podających w wątpliwość zdolność tego sądu do bezstronnego i obiektywnego rozpoznania sprawy. W przypadku autorek zażalenia, których pisma wskazują na ich daleko posuniętą nieufność do organów wymiaru sprawiedliwości, graniczy z pewnością, że w razie, czego nie można przecież wykluczyć, utrzymania w mocy zaskarżonego postanowienia prokuratora, niezależnie od treści uzasadnienia zapadłej decyzji, pozostawałyby one w przekonaniu, że rzutowały na nią nie tylko względy merytoryczne. W uzupełnieniu celowe będzie wspomnieć, że w analogicznej sytuacji Sąd Najwyższy uznawał za słuszne postąpić po myśli (wtedy) art. 37 k.p.k. nie tylko wydając powołane przez Sąd Rejonowy postanowienie z dnia 1 kwietnia 2003 r., IV KO 10/03, ale też inne, np. postanowienia: z dnia 21 października 2008 r., IV KO 112/08 i z dnia 14 października 2009 r., V KO 81/09.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy przekazał sprawę do rozpoznania położonemu poza okręgiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie Sądowi Rejonowemu w Jaworznie.

[J.J.]

r.g.

